

Dr Elaine Phillips, Esther, Wykład 1

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Będzie to cykl czterech wykładów prowadzonych przez dr Elaine Phillips na temat Księgi Estery. Po uzyskaniu tytułu licencjata z psychologii społecznej na Cornell University i MDiv w Biblijnym Seminarium Teologicznym, Elaine Phillips wraz z mężem Perrym studiowała i nauczwała przez trzy lata w Izraelu. Elaine uzyskała stopień doktora. Uzyskała tytuł doktora literatury rabinicznej w Dropsy College for Hebrew and Cognate Learning w Filadelfii, a od 1993 roku wykłada studia biblijne w Gordon College.

Niedawno ukończyła obszerny komentarz do Estery, który został zamieszczony w Expositor's Bible Commentary pod redakcją Trempera Longmana i Davida Garlanda. Jest to wykład pierwszy, zawierający przegląd i wprowadzenie do wyzwań teologicznych i etycznych książki, a kończący się wprowadzeniem do gatunku literackiego i struktury Estery, przedstawionym przez dr Elaine Phillips.

Zwój Estery to cudowna opowieść pełna wyśmienitych ironii i zwrotów akcji. Zaczniemy od przejrzenia tej narracji.

Kserkses, Asverus lub Achaszwerosz w tekście hebrajskim jest ostentacyjnie potężnym królem potężnego imperium perskiego. Przegrał bitwę woli ze swoją żoną Waszti, gdy ta odmówiła pokazania się mężczyznom uczestniczącym w królewskiej uczcie pijackiej. Najwyraźniej niezdolny do podjęcia zdecydowanej wściekłości z powodu tej zniewagi, główny mądry doradca poradził mu, aby przekształcił tę sprawę wewnętrzną w kryzys państwowy i w ten sposób wydał dekret nakazujący, aby Waszti nigdy więcej nie pojawiała się przed nim, co było oczywiście zamierzała to zrobić w pierwszej kolejności.

Co więcej, pomimo swego najwyższego stanowiska, nie był w stanie cofnąć swojego dekretu, gdy odzyskał równowagę, i tym razem zdany był na mądrość swoich młodych sług, aby uporządkować jego życie osobiste i znaleźć dla niego nową królową w świecie. osoba Estery. W miarę rozwoju narracji Kserkses pozostaje zdumiewająco nieświadomy żydowskiej tożsamości tej królowej, przez pięć pełnych lat nie zwracał uwagi na lojalność kuzyna Estery, Mardocheusza, gdy udaremniał zamach na życie króla, i ślepy na złowieszcze konsekwencje tej sytuacji. Manewry Hamana mające na celu wywyższenie się i zniszczenie całego narodu jednym dekretem opieczętowanym sygnetem Kserksesa. W rzeczywistości Haman był urzędnikiem wysokiego szczebla politycznego, drugim po królu.

Niemniej jednak nie posiadał się z urażonej dumy, gdy dowiedział się, że Mardocheusz nie ukłoni się w jego obecności, jak mu nakazano. Wzmianka o żydowskim istnieniu i tożsamości Mardocheusza dała Hamanowi możliwość

prawdziwie złowrogiemu odwetu wobec całego ludu Mardocheusza. Haman zaaranżował to, rzucając los, zwany „pur”, w celu ustalenia dnia rzezi Żydów, a następnie w szczególności przebiegły sposób uzyskał zgodę króla.

Kiedy edykt króla, który w rzeczywistości był edyktem Hamana, został upubliczniony, Mardocheusz wezwał królową Esterę, aby interweniowała z narażeniem życia. Po trzech dniach postu Estera przekroczyła granicę i weszła do komnat króla, zdobyła jego przychylność i wzbudziła jego ciekawość zaproszeniem na prywatną ucztę, w której uczestniczyła wyłącznie ona i Haman. Haman wracał do domu uszczęśliwiony, dopóki nie spotkał swojego nemezis Mardocheusza, którego odmowa powstania w jego obecności wprowadziła go w kolejną wściekłość, na którą kojąco złagodziła sugestia żony o publicznym powieszeniu Mardocheusza.

Tymczasem król właśnie dostał ataku bezsenności, a antidotum stanowiła uspokajająca lektura kronik dworskich. Odkrywszy jego naruszenie etykiety dworskiej, że nie nagroził Mardocheusza, król postanowił naprawić sytuację i zapytał Hamana, który w tej samej chwili przybył do drzwi jego sypialni, aby uzyskać pozwolenie na powieszenie Mardocheusza, co powinno być zrobione dla osoby, którą król chciał uhonorować. Haman, mając w porządku swoje ego, był pewien, że król to dla niego zamierzył, i opisał wyszukany publiczny pokaz, który następnie był zmuszony przeprowadzić w imieniu Mardocheusza.

Upokorzony wrócił do domu w samą porę, aby odprowadzić go na drugą ucztę, którą Estera wyprawiła dla niego i króla. Te dwa bankiety wystarczająco zmiękczyły zarówno króla, jak i Hamana, tak że jej oszałamiające ujawnienie jej żydowskiej tożsamości i zdrada Hamana rozwścieczyły i przerażyły odpowiednio króla i Hamana. W scenie pełnej obaw i wściekłości plan Hamana eksplodował mu w twarz.

Jego prośba o miłosierdzie została zignorowana i powieszono go na słupie przeznaczonym dla Mardocheusza. Pośród tych zmian postać Estery ewoluje od początkowo uległej szarży wobec kuzynki do niezwykle odważnej autorytetu. Razem ona i Mardocheusz przeciwstawili się śmiertelności dekretem Hamana, wydając królewskie upoważnienie dla Żydów do obrony przed zorganizowanymi atakami obejmującymi całe imperium na ich osoby i własność.

Odnieśli sukces. Ustanowiono pamiątkowe święto zwane Purim, nazwane na cześć biednych, a zwój kończy się zapanowaniem pokoju i stabilności. Ponieważ fabuła jest tak urzekająco wciągająca, czytelnik z łatwością przeoczy złożoność i bogactwo zawarte w tym tekście.

Narracja jest jednocześnie zjadliwie sarkastyczna, ponieważ naśmiewa się z całego perskiego dworu, i przerażająco złowieszczą, ponieważ zraniona duma i nienawiść jednego człowieka oznaczają potencjalną katastrofę dla całego narodu żydowskiego. Tekst porusza bardzo aktualne i kłopotliwe pytania dotyczące pochodzenia

etnicznego, płci i przemocy, a także dziedziczy tradycyjną ortodoksję. Jest także pełen niejasności na każdym kroku.

Co mamy sądzić o wyborach i działaniach Waszti, Aswerusa, Kserksesa, Mardocheusza i Estery? Oprócz całkowicie złego Hamana, każda główna postać w narracji zebrała zdumiewająco szeroką gamę ocen charakteru dokonanych przez stulecia komentatorów. Podobnie społeczności reprezentowane od rozległego imperium perskiego po Żydów w diasporze budzą zarówno pochwałę, jak i pogardę. Nawet sam Bóg podlega kontroli.

Jak mamy rozumieć Jego pozorną nieobecność na scenie ludzkich wydarzeń? To właśnie od tych wyzwń teologicznych i moralnych rozpoczniemy nasze dochodzenie. W tradycji rabinicznej Estera była czytana jako księga boskiego ukrycia w oparciu o leksykalne powiązanie z Powtórzonego Prawa 31:18, którego część brzmi, cytuję, z pewnością ukryję, „zamieszam” moją twarz. Związek z Esterą jest jasny.

Zarówno pozorna nieobecność Boga, jak i wybory Mardocheusza i Estery wywołały szereg ocen teologicznego znaczenia tej księgi. Niektórzy uczeni określili tę książkę jako świecką, twierdząc, że odzwierciedla ona przede wszystkim kompromis kulturowy, po którym nastąpił nadmierny nacjonalizm, a żaden z nich nie jest wzorowy. W tym kontekście brak imienia Bożego, brak widocznej modlitwy i pobożności oraz wątpliwe zachowanie Estery są postrzegane jako dowód na to, że ona i Mardocheusz reprezentują społeczność diaspory, która była zdecydowanie niereligijna.

Nie było intencją dotrzymania przymierza. Straciła poczucie obecności Boga i okazała fundamentalne nieposłuszne pozostanie w diasporze. Pogląd ten pomija jednak kilka istotnych kwestii mających wpływ na interpretację tekstu.

Przede wszystkim, choć myśl postoświeceniowa z łatwością ustanawia dychotomię pomiędzy świeckim nacjonalizmem a intencjami religijnymi, w późnej starożytności było to nie do pomyślenia. EP Sanders zauważył, cytuję, że lojalność wobec społeczności jest nierozzerwalnie związana z lojalnością wobec bóstwa, które ją powołało do życia. Tożsamość grupowa i oddanie Bogu szły w parze.

Ateizm był prawie nieznanym w świecie starożytnym. Praktycznie wszyscy wierzyli, że naprawdę istnieje boska kula, ścisły cytat. Poza tym Bóg jest charakterystycznie obecny w znacznie bardziej subtelny sposób w narracjach dotyczących obcokrajowców.

Jest to widoczne zarówno w narracjach Józefa i Rut, jak i Estery. Sugerowałbym, że w narracji znajdują się oznaki obecności i działania Boga, które pokazują, że zarówno bohaterowie dramatu, jak i autorzy utożsamiali się z członkami wspólnoty przymierza z Bogiem. Po pierwsze, pojawiają się aluzje do działania Boga.

Apel Mardocheusza zawarty w rozdziale 4, wersecie 14, aby pomóc przyjść z innego miejsca, jest najbardziej oczywisty. Ale podobnie żydowskość Mardocheusza jest dla żony Hamana podstawą do uznania, że dzieje się coś większego i niekontrolowanego. W rozdziale 6, wersecie 13, przyjrzymy się temu wszystkiemu później.

Po drugie, istnieją apele o interwencję Bożą, zwłaszcza poprzez post. Po trzecie, cały szereg tego, co często nazywa się zbiegami okoliczności, ma znaczenie kumulatywne. Najbardziej zauważalną z nich jest bezsenność króla, ale w narracji od początku do końca pojawiają się zbiegi okoliczności.

Wreszcie kompleksowa struktura zbudowana wokół nieoczekiwanego odwrócenia ludzkich oczekiwań świadczy o boskiej kontroli nad okolicznościami i nadziei na ostateczną sprawiedliwość. Zasada ta została wyrażona w rozdziale 9, wersecie 1, wyrażeniem została obalona w związku ze złowrogim planem wrogów Żydów. Zakładając, że tekst rzeczywiście odzwierciedla opatrnościowe kierowanie przez Boga krytycznymi wydarzeniami, a także świadomość głównego bohatera w tym zakresie, to dlaczego narrator nie nazwał otwarcie Boga i nie przypisał mu tych działań? Średniowieczni egzegeci żydowscy przedstawiali różne wyjaśnienia, od troski autora, aby z jednej strony nie urazić władz perskich, po obawę przed profanacją imienia Bożego podczas frywolności, która stała się cechą charakterystyczną święta Purim, zwłaszcza nadmiernego picia.

Możliwości te nadal pojawiały się w ostatnich komentarzach, ale obie sugestie są problematyczne. Warto zauważyć, że nadmierne picie w związku ze świętem Purim rozwinęło się dopiero w IV wieku naszej ery, a miało to miejsce w Babilonie, więc z pewnością nie byłoby tam żadnego związku. Mówiąc bardziej zasadniczo, dwuznaczność dotycząca obecności Boga w narracji pozwala na bardzo znaczące i szerokie zastosowania dla nas.

Liczne opatrnościowe zbiegi okoliczności zostały osadzone w kontekstach wymagających odpowiedzialnych i wiernych ludzkich wyborów i działań. W obliczu powtarzającego się Bożego milczenia lud Boży jest zmuszony wybierać pomiędzy niedoskonałymi alternatywami, które pojawiają się w rzeczywistych dwuznacznościach życia, tak jak zrobili to Estera i Mardocheusz. Jednocześnie ludzie wiary mają pewność, że Bóg upora się z niesprawiedliwością i cierpieniem oraz że zachowa swój lud w swojej mądrości i w swoim czasie.

Jest to niezwykle ważne, gdyż tekst ten będzie czytany i czytany na nowo przez stulecia wypełnione bólem i cierpieniem ludu Bożego. Wracając do kwestii odpowiedzialnych działań, niektórzy sugerują, że zarówno Mardocheusz, jak i Estera doświadczyli poważnych upadków moralnych, które doprowadziły do milczącej dezaprobaty Boga. Fakt, że Mardocheusz mieszkał w Suzie, nie mówiąc już o

pełnieniu jakiejś funkcji na dworze, zamiast powrócić z wygnańcami, jest uznawany za dowód jego nieposłuszeństwa.

Być może przydałoby się tu małe podsumowanie historii. Juda i Jerozolima zostały spustoszone przez Nabuchodonozora w 586 roku, przed naszą erą. Świątynia zbudowana przez Salomona została zniszczona, a ludność została masowo deportowana do Babilonu.

W tym kontekście ich własna tożsamość religijna została podważona przez utratę połączenia z ziemią oraz reedukację w zakresie języka, literatury i kultury babilońskiej. Odczuwamy to w pierwszym rozdziale Księgi Daniela oraz w uwodzicielskim uroku dominującej kultury. Niemniej jednak przewaga Babilonu była stosunkowo krótkotrwała.

Imperium Perskie zastąpiło Babilończyków, a Cyrus Wielki wydał edykt w 539 r., wysyłając wierną resztkę z powrotem do Judy zgodnie z proroczą zapowiedzią Jeremiasza, że rzeczywiście powrócą. Warto jednak zauważyć, że powróciła tylko resztką. Większość tego nie zrobiła, ponieważ wygodnie zadomowiła się w różnych kontekstach diaspory.

Ci, którzy powrócili, napotkali poważny sprzeciw, mimo to odpowiedzieli na proroczą posługę Aggeusza i Zachariasza i ostatecznie ukończyli drugą świątynię w 516 r., za panowania Dariusza. Dla naszych celów ważne jest to, że Kserkses przejął królestwo Persji od Dariusza w 486 roku, mniej więcej pokolenie po ukończeniu drugiej świątyni. Wydaje się, że społeczności żydowskie powstawały w całej diasporze i nie miały większego zamiaru wracać na ziemię.

Można to słusznie odczytać jako nieposłuszeństwo i brak lojalności wobec Boga i ludu przymierza, którego istotnie zdefiniowano w kontekście tej właśnie ziemi. Aby jednak utrzymać to w szerszym kontekście biblijnym, istotne jest, że zarówno Ezdrasz, jak i Nehemiasz na początku swoich indywidualnych historii zajmowali także wysokie stanowiska w Suzie. W rzeczywistości wymowne jest, że wydarzenia te miały miejsce niecałe pokolenie po kryzysie opisanym w Księdze Estery.

Być może fala nastrojów prożydowskich i wzór wyznaczony przez stanowisko Mardocheusza utorowały drogę znaczącym rolom, jakie zarówno Ezdrasz, jak i Nehemiasz pełnili na dworze perskim przed ich powrotem do Judei. Kolejny zarzut wobec Mardocheusza dotyczy jego chęci – być może dla własnych korzyści – wysłania Estery do jaskini nieprawości, jaką był perski dwór. Co więcej, zakazał Esterze, gdy znalazła się w takim kontekście, wyjawiania swojej tożsamości z ludem przymierza z Bogiem.

Może to zabrzmieć jako całkowite lekceważenie duchowych aspektów dziedzictwa i zamierzona asymilacja z dominującą kulturą. Jednak wbrew temu obrazowi już na

początku tekstu znajdują się wskazówki, że nie był on aż tak bezduszny. Pod nieobecność rodziców Estery opiekował się nią i adoptował ją jako swoją córkę.

Opis Estery podkreśla jej niezwykłą urodę, która znacznie przekracza kryteria zaokrąglenia. Zabranie było nieuniknione. Kiedy została uwięziona w haremie, troska Mardocheusza o nią była widoczna podczas jego codziennego spaceru przed pałacem.

Będziemy rozwijać każdy z nich w połączeniu z tekstem. W kilku kwartałach wzrosła także liczba krytyków Estery. Z feministycznego punktu widzenia jest ona wzorcem do naśladowania o poważnych brakach w porównaniu z Waszti, która odważnie odmówiła bycia przedmiotem w posiadaniu króla i w rezultacie przekazała swoją koronę.

Dla kontrastu Estera biernie wykonywała to, co jej kazano, dawała się kontrolować jednemu mężczyźnie po drugim i jako potężna królowa stosowała manipulacyjne kobiece podstępny. To skłoniło niektórych czytelników do uznania tekstu za nieprzyjemnie wywrotowy. Co więcej, wydaje się, że Estera nie miała żadnych skrupułów, by wejść do haremu i wziąć udział w zawodach, których jedynym celem było zaspokojenie apetytu seksualnego pogańskiego i lubieżnego króla.

Od początku historii Izraela małżeństwa mieszane z grupami ludzkimi w Kanaanie były zakazane. Widzimy to w 7. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa ze względu na pokusę bałwochwalstwa. Ta sama motywacja kryła się za surowymi środkami zastosowanymi podczas działań reformatorskich Ezdrasza i Nehemiasza, opisanych w rozdziałach Ezdrasza 9 i Nehemiasza 13.

W tym czasie umieszczano w areszcie cudzoziemskie żony. Działania te miały miejsce w połowie V wieku p.n.e., około pokolenia po czasach Kserksesa i Estery. Czynnikiem decydującym było jednak to, że Estera została ponownie zabrana w ramach łapanki na młode kobiety, które miały wypełnić harem króla.

Co więcej, chociaż najbardziej oczywistą interpretacją wydaje się być to, że Estera rzeczywiście już pierwszego wieczoru okazała się partnerką seksualną bardziej zapadającą w pamięć niż wszyscy pozostali kandydaci, niejeden uczone sugerował, że król był nią zaintrygowany właśnie dlatego, że to zrobiła. nie ulegaj jego kaprysom. Główną zwolenniczką tego jest między innymi Judith Rosenheim. Przecież Kserkses miał dostęp do pełnego haremu dla tych przyjemności.

Nieco korzystniejsze prezentacje przypisują Esterze przemianę charakteru z początkowej bierności w szczerą odwagę. Dokładniej jednak, jest ona od samego początku aktorem w szerszej machinie dworu królewskiego i dworu. Zdobyła przychylność kluczowych osób.

Jedna przysługa jest bardziej dynamicznym idiomem hebrajskim niż zwykle spotykana przysługa i jest używana konsekwentnie w całym tym tekście w odniesieniu do Estery. Z powodzeniem pośredniczyła między Mardocheuszem a królem, gdy Mardocheusz odkrył spisek zamachu pod koniec rozdziału drugiego. Kiedy przyszedł czas na wystąpienie na arenie publicznej, Esther była na to gotowa i wyjątkowo strategicznie podeszła do całej operacji.

Pozyskała wsparcie narodu żydowskiego, a także własnych dziewcząt. Stała twarzą w twarz z królem i Hamanem, zorganizowała środki samoobrony dla ludności żydowskiej i ostatecznie ustanowiła święto. A to prowadzi nas do większego skupienia się na celach tekstu.

Jasne jest, że w tym tekście istnieją dwie powiązane ze sobą główne intencje. Jednym z nich jest ustanowienie corocznych obchodów upamiętniających wybawienie Żydów w całym imperium od zagłady. Lektura tej historii stałaby się integralną częścią tego upamiętnienia.

Rozdział dziewiąty stanowczo ustanawia dwudniowy festiwal. Nacisk ten był szczególnie ważny, ponieważ w przeciwieństwie do głównych świąt żydowskich, Purim nie został ustanowiony na Synaju. Niemniej jednak niektórzy uczeni postrzegają związek między narracją o wybawieniu w rozdziałach od pierwszego do ósmego a obchodzeniem święta w rozdziale dziewiątym jako drugorzędne i wymyślane.

XIX-wieczni uczeni wysunęli twórcze hipotezy, próbując w zadowalający sposób wyjaśnić, dlaczego historia wyzwolenia Żydów miałaby być powiązana z istniejącym wcześniej świętem pogańskim, niezależnie od tego, czy było ono pochodzenia asyryjskiego, babilońskiego, czy perskiego. Charakter tego hipotetycznego festiwalu był jednak równie niepewny, jak proponowany punkt jego powstania. Niektórzy sugerowali nowy rok, inni święto wiosenne, a jeszcze inni związane z uczcą ku pamięci zmarłych.

Wydaje się jasne, że akadyjski termin Puru lub Purim, który można prześledzić zarówno w tekstach asyryjskich, jak i babilońskich, rzeczywiście oznaczał los, a na drugim miejscu los. Innymi słowy, praktyka rzucania losów w celu ustalenia wyniku historii była praktyką od dawna ugruntowaną. Judith Rosenheim zauważyła, że w kulturze perskiej rezultaty rzucenia Pur, czyli losu, postrzegano jako dowód z góry ustalonych decyzji pogańskiego bóstwa.

Zatem los nie wskazywał na przypadkową szansę. Być może zamiast tego Haman konsultował się ze swoimi bogami. Biorąc pod uwagę ten szerszy kontekst społeczno-religijny, ważne jest, aby ta narracja rozwijała się w taki sposób, w jaki się toczy, z Bogiem pozornie milczącym, a zatem nieprzewidywalnym, ale mającym suwerenną

swobodę odwrócenia daty wyznaczonej przez odrzucenie Pur i uczynienie tego szczególnie w połączeniu z tradycją wybawienia podczas Paschy.

Ponieważ istniał nakaz upamiętnienia tego wydarzenia, konieczne było ustalenie recytacji narracji, aby rzeczywiście, zgodnie z rozdziałem 9 wersetu 28 Księgi Estery, została ona zapamiętana i wykonana. To właśnie to polecenie łączy narrację rozdziałów od 1 do 8 z ustawodawstwem dotyczącym święta. Trzeba było to powiedzieć i usłyszeć, aby odtworzyć to doświadczenie z pokolenia na pokolenie.

Księgę Estery należało czytać co roku, aby Izraelici mogli na nowo przeżyć wymazanie pamięci o swoim wrogu, aż do przyjścia królestwa Bożego. Średniowieczni komentatorzy żydowscy postrzegali narrację Estery jako przedsmak ostatecznego odkupienia, kiedy siły zła, uosobione w Malachitach, zostaną ostatecznie zniszczone. Tym samym narracja nabrała kosmicznych rozmiarów.

W rezultacie w następnym stuleciu przedstawienia purimowe, zwane szpiegami purimowymi, stały się integralną częścią tego pamiątkowego aspektu. Jednak narracja nie tylko uwiarygodniła festiwal. To jedyny tekst biblijny skupiający się wyłącznie na życiu w diasporze.

W przeciwieństwie do pozostałej literatury biblijnej dotyczącej okresu powygnania, która kładzie nacisk na powrót do ziemi, narracja ta przedstawia złożoność związaną z wyborem pozostania w rozproszeniu, a także bezbronność społeczności diaspory. Z jednej strony zakończenie tej historii ukazuje czytelnikowi Mardocheusza w pełni zintegrowanego, pozornie pozbawionego napięcia pomiędzy jego związkiem z dworem pogańskim a życiem wśród ludu Bożego. Zamiast tego zarówno on, jak i Esther twórczo wykorzystali mechanizmy istniejącego systemu dla dobra swoich ludzi.

Ale z drugiej strony nie ma wątpliwości co do zasadniczo niegodnej zaufania natury królestwa pogańskiego. Początkowy farsowy ton narracji tylko intensyfikuje nadchodzący szok, gdyż duma i egotyzm bardzo szybko przekształciły się w morderczą nienawiść. W całej historii Żydów w diasporze, zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie, losy odwracały się przeciwko nim z zatrważającą częstotliwością, a próby samoobrony często uznawano za nielegalne.

Jak na ironię, szeroko zakrojona asymilacja kulturowa, postrzegana jako ochrona, często skutkuje reakcją o katastrofalnych rozmiarach, czego ostatnim, otrzeźwiającym przypomnieniem są ostatnie dwa stulecia historii Europy Zachodniej. Podsumowując, tekst Estery jest niezwykle istotny. Pokazuje teologię rozproszenia, jak twierdzi jeden z komentatorów, w której żydowskie działanie jest równie konieczne, jak zaufanie w Bożą Opatrzność.

Przygotowywała Żydów na ich niepewną egzystencję w tych rozproszonych społecznościach przez nadchodzące stulecia. Pod tym względem jest to absolutnie istotna część kanonu. I wreszcie, na koniec, Estera rzuca wyzwanie wszystkim czytelnikom, nam, abysmy zastanowili się, w jaki sposób Bóg przygotował nas na taki czas jak ten i jakie mogą być te czasy w życiu każdego z nas.

Jedno z przesłań tego tekstu dotyczy wiernego życia w systemach, które mogą być znacząco sprzeczne z naszymi tradycjami wiary. Przechodząc od celów do zagadnień historycznych i literackich, zauważyliśmy już ogólny harmonogram przejścia od imperiów babilońskiego i perskiego oraz pozycję Żydów z diaspory w tym kontekście. Rozwińmy jeszcze trochę postać Kserksesa, czyli Aswerusa.

Głównym źródłem pozabiblijnym jest Herodot, a pewne dodatkowe szczegóły można znaleźć w dziełach Ksenofonta i Ktesiasza z Knidos. Istnieją również inskrypcje perskie i dowody archeologiczne, które rzucają światło na nasze zrozumienie. Przed śmiercią Dariusza, za którego rządów ukończono drugą świątynię, Kserkses był księciem koronnym i namiestnikiem Babilonu.

Gdy został królem i panował od 486 do 465 roku, jego działalność wojskowa zaprowadziła go najpierw do Egiptu, a następnie został zmuszony do stłumienia buntu w Babilonie. Następnie spędził następne cztery lata – i to będzie ważne – zbierając ogromne siły do ataku na Grecję, przedsięwzięcia, które spustoszyło Ateny, ale zakończyło się ostateczną porażką Kserksesa. Według Herodota Kserkses był okrutnym i lubieżnym despotą, a charakterystyka ta dobrze pasuje do narracji.

Kiedy Kserkses został zamordowany, tron objął Artakserkses I. Oprócz kontekstu perskiego, który właśnie zarysowaliśmy, Księga Estery pobrzmiewa echem z całej historii przymierza Izraelitów. Najważniejszym z nich jest bez wątpienia długotrwała wrogość między Izraelem a Amalekitami.

Z rozdziału 2 dowiadujemy się, że Mardocheusz pochodził z pokolenia Beniamina, a jeden z jego przodków nosił imię Kisz. Czytelnik powinien powiązać to z królem Saulem, którego ojcem był Kisz. Z drugiej strony, arcywróg Haman jest również wyraźnie powiązany z czcigodną linią Agaga.

Wnikliwi słuchacze dostrzegą pewne istotne niedokończone sprawy z wczesnego okresu monarchii izraelskiej, kiedy Pan nakazał królowi Saulowi wytępić Amalekitów, których królem był nie kto inny jak Agag. To jest 1 Samuela, rozdział 15. To nie był kapryśny nakaz Pana.

Sąd nad Amalekitami był wypełnieniem Bożej deklaracji zawartej w 17 wersecie 14 Księgi Wyjścia, rozdział 17, werset 14, że wymaże On pamięć o Amalekitach za ich atak na Izrael, jak opisano wcześniej w tym rozdziale. Brutalność tego ataku staje się jasna w 25. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, wersety od 17 do 19 są szczególnie

ważne. Podsumowując, mówią, że Amalekici zaatakowali tych, którzy byli słabi i pozostawiali w tyle za Izraelitami.

To była niegodziwa działalność. To było okropne. To było karygodne.

U podstaw tego starcia militarnego leży wcześniejsza wrogość. Amalek był potomkiem Ezawa, Księga Rodzaju 36 werset 12 i wiemy, że między Jakubem, czyli Izraelem, a Ezawem, jego bratem, nie brakowało miłości. W każdym razie Saul sprzeciwił się Panu i pozostawił Agaga przy życiu.

Konfrontacja pomiędzy Mardocheuszem a Hamanem powróciła do starego napięcia etnicznego, tym razem przepętnionego oczywistą niesprawiedliwością dojścia Hamana do władzy, podczas gdy Mardocheusz pozostał nierozpoznany. Istnieją dodatkowe powiązania biblijne, które zaostrzają wrogość wyrażoną przez Hamana wobec Żydów. Dekret o zniszczeniu, zabiciu i unicestwieniu Żydów został wydany 13 dnia pierwszego miesiąca.

To dzień przed Paschą. Zamiast świętować z tej uroczystej okazji, ludność żydowska pierwszego miesiąca Paschy obchodziła 14 i 15 Adar, ostatni miesiąc w roku. Zbiorowa pamięć zarówno o brutalnym ucisku, jak i późniejszym wyzwoleniu odbiła się echem w całej społeczności żydowskiej, zarówno przy tej okazji, jak i podczas czytania narracji w ciągu minionych stuleci.

Dwa dni upamiętniające wybawienie ustalono na 14 i 15 dnia Adar, ostatniego miesiąca roku. One także są równoległe do obchodów Paschy 14 i 15 Nisan, pierwszego miesiąca, i oba miały być przestrzegane na zawsze. Dalsze powiązania z kontekstem Egiptu i Wyjścia można znaleźć w podobieństwach między narracją o Józefie a historią Estery, która cięła Mardocheusza.

Obejmują one od odzwierciedlenia rzeczywistego języka po szerokie reprezentowane tematy. W każdym przypadku obecność Boga jest wyciszona. W końcu był to obcy kraj.

To prowadzi nas do stylu narracji i historyczności. Najpierw zajmiemy się historycznością. Narracja skupia się na datach, liczbach, nazwiskach i procedurach, co wskazuje, że przynajmniej miała być odczytywana jako historia.

Co więcej, w wielu szczegółach zgodność między Esterą a źródłami pozabiblijnymi jest niezwykła, co przyznaje większość uczonych. Niemniej jednak, chociaż coraz częściej wykazano, że autor reprezentuje perskie zwyczaje, kulturę, język i maniery dworskie w przekonujący sposób, ta fabuła i te postacie pozostają poza tym niepotwierdzone. To pozostawia wiele sugestii, że tekst miał być jakąś formą fikcji historycznej.

Jeśli tak jest, kwestie historyczności w odniesieniu do szczegółów można uznać za nieistotne. Z drugiej strony, jeśli rzeczywiście jest to narracja historyczna, ważne jest ustalenie prawdziwości jej interpretacji. Należy sceptycznie nastawić się na to, że Purim rzeczywiście został przyjęty i praktykowany z entuzjazmem, co byłoby raczej niewytłumaczalne, gdyby podstawy zostały całkowicie sfabrykowane.

Istotą tej narracji jest wybawienie przez Boga swego ludu od nadchodzącej bardzo realnej katastrofy. To przesłanie nadziei zostanie poważnie osłabione, jeśli to wybawienie w rzeczywistości nigdy nie zostało dokonane. Praktycznie każde wprowadzenie do tekstu poruszało rzekome nieścistości z tej czy innej perspektywy.

Podają listę problemów. Czasami kategoryzują je według stopnia nieprawdopodobieństwa i wskazują, dlaczego są one nierozwiązywalne, lub gromadzą dowody wykazujące, że problem ten należy postrzegać jako błędny trop. Moją intencją jest po prostu ponowne zbadanie głównych kwestii.

Po pierwsze zauważono, że prawdopodobieństwo, że Estera zostanie królową, było niewielkie, ponieważ królowa miała zostać wybrana spośród siedmiu rodzin, których szlachta brała udział w obaleniu magów, gdy Dariusz doszedł do władzy. Możemy o tym przeczytać w trzeciej księdze Herodota. Jednakże zapis Herodota odzwierciedla porozumienie pomiędzy spiskowcami, które miało miejsce zaledwie jedno pokolenie przed Kserksesem.

Nie była to długoletnia tradycja i. W rzeczywistości. pomijałoby to linię samego Cyrusa. Nie wydaje się zatem, aby była to bardzo uzasadniona krytyka historyczności. Większym wyzwaniem jest fakt, że nie ma zewnętrznego potwierdzenia pozycji Mardocheusza jako drugiego w imperium.

Zwróć uwagę na porównanie z Józefem. Istnieje niedatowany dokument klinowy z okresu perskiego, który odnosi się do Marduky, o którym sądzono, że piastował wysokie stanowisko pod koniec panowania Dariusza lub na początku rządów Kserksesa. Opublikowany po raz pierwszy w 1940 r. i wielokrotnie wspomniany przez kolejnych badaczy, został okrzyknięty dowodem na dobrą pozycję Mardocheusza, którego tekst biblijny rzeczywiście przedstawia.

Niestety, nowsze oceny tekstu stawiają pytanie, czy Marduka z tego tekstu rzeczywiście był tak wybitny, jak początkowo sądzono, i czy sprawował urząd po roku 502, czyli na długo przed czasami Kserksesa. Biorąc pod uwagę religijne znaczenie samego Marduka, bogów i Panteonu, nie jest niczym niezwykłym, że różnorodność tego imienia jest wpleciona w wiele imion osobistych z tamtego okresu. Tak naprawdę nie mamy dowodów w tę czy inną stronę.

Z drugiej strony biblijna postać Mardocheusza nie pojawia się na kartach historii świeckiej; może to być tylko jedno odbicie tysiącleci pisania historii, w którym

zaniedbywano żydowskich aktorów i wydarzenia, które rzeczywiście miały decydujący wpływ na Żydów. Największym wyzwaniem jest tożsamość Waszti. Pozornie panująca królowa tylko do czasu jej obalenia w 483 r., trzy lata po wstąpieniu Kserksesa na tron.

Naszym pytaniem jest jej związek z osławioną Amestris, żoną Kserksesa, którą Herodot opisał jako uczestniczącą w intrygach królewskich po kampanii na Grecję w 480 roku. Jedną z możliwości jest po prostu stwierdzenie, że ani Estera, ani Waszti nie wyłyły na powierzchnię w kronikach Herodota dotyczących kobiet królewskich, których, jak się wydawało, było całkiem sporo. W końcu Amestris była postacią znacznie bardziej kolorową, a Herodot miał tendencję do stawiania na kolory.

Herodot zauważył mimochodem, że na przykład Amestris na starość pogrzebała żywcem 14 synów znanych Persów w ramach dziękczynienia dla boga zaświatów. Równie przerażająca jest opowieść o jej okrucieństwie wobec żony Macistesa, do której jeszcze wrócimy. Amestris wciąż żyła i miała wpływy, kiedy jej syn Artakserkses doszedł do władzy po zabójstwie samego Kserksesa.

Wyglądało na to, że nie straciła talentu do brutalności, gdy ukrzyżowała jednego Inarosa, ścięła głowy 50 Grekom i pogrzebała żywcem Apolonidesa z Kos. Innymi słowy, była postacią barwną i nadal była w pewnym stopniu na scenie. Powiedziawszy to wszystko, możliwe jest, że Amestris i Vashti to ta sama osoba.

Dwóch uczonych, Shay i Wright, zajęło się tym obszernie. Przedstawię tylko streszczenie tego, co mają do powiedzenia. Po pierwsze, nazwy bardzo płynnie przechodzą z jednego języka na drugi.

Chociaż imię Waszti nie przypomina zbytnio Amestris, reprezentuje angielską wersję hebrajskiego odpowiednika imienia perskiego. Kiedy Herodot przełożył to perskie imię na język grecki, konieczne były podstawienia, ponieważ ani pierwsza, ani druga spółgłoska nie miały odpowiednika w języku greckim. Możliwe więc, że są to dwie osoby i dwie różne wersje tego imienia.

Co więcej, Amestris była nie tylko żoną Kserksesa. Była także córką jednego z jego dowódców, Otannusa, który był jednym z wyżej wymienionych ważnych siedmiu szlachciców. Urodziła już dwóch synów Kserksesa, a Artakserkses trzeci, trzeci syn, Artakserkses pierwszy, trzeci syn rzeczywiście urodził się w 483 roku, o którym mówimy.

Okoliczności te mogły oznaczać w praktyce, że chociaż mogła zostać wygnana z sypialni Kserksesa i pozbawiona korony, istniały ograniczenia wygnania i dobre powody polityczne, aby trzymać ją w rozległym domu królewskim. A potem trzecia rzecz, którą chcemy wziąć pod uwagę. Krótka po wydarzeniach z rozdziału

pierwszego Kserkses wyruszył na wojnę na froncie zachodnim i przebywał tam przez następne trzy lata.

Być może jest tak, że rozdział drugi wersetu pierwszego Estery, który rozpoczyna się od tych rzeczy, po których Kserkses przypomniał sobie Waszti, odnosi się do tego upływu czasu i tego, że masowa łapanka młodych kobiet rozpoczęła się dopiero po jego powrocie. Wiemy, że Estera po raz pierwszy wkroczyła na teren kraju, po roku przygotowań, w siódmym roku panowania króla, czyli w 479 roku. Tymczasem Herodot podaje bardzo skomplikowaną i barwną ciekawostkę na temat igraszek Kserksesa z jego siostrzenicą, zazdrość kochanki i jej przebiegła i brutalna zemsta na matce biednej młodej kobiety, która była żoną Maciste, o czym wspomniałem wcześniej.

To była okropna scena. Herodot poświęca na to strony. Być może po tych wydarzeniach Kserkses był więcej niż gotowy na nową królową.

Być może wspominał Waszti i to, co zrobiła, nie do końca z sentymentem, jeśli wspomnienie to obejmowało jej działania w ciągu minionych trzech lat. W każdym razie narracja Herodota nie podaje, że kochanka była królową od siódmego do dwunastego roku panowania Kserksesa. To rzeczywiście byłoby przesadą.

Kolejny problem. Chociaż nieodwołalność prawa Persów i Medów wydaje się uciążliwa i naprawdę nierealistyczna w naszej koncepcji prawoznawstwa, ważne jest, aby umieścić niezmiennie słowo królewskie w jego kulturze teologicznej i politycznej, w której bogowie nadawali niezmiennie mandaty, a królowie naśladowali bogowie. Perska teologia polityczna oznaczała, że słowo króla, naśladownictwo bogów, zjednoczyło królestwo.

W tym kontekście rzeczywiście byłoby istotne, aby prawo Medów i Persów było nieodwołalne. Równie istotne było istnienie mechanizmów umożliwiających obejście tych niezmiennych praw. Nawiasem mówiąc, wydaje się, że Żydzi byli pod takim wrażeniem tego zjawiska, że zapisali je zarówno u Daniela, jak i Estery.

Teraz przyjrzymy się trochę tekstom i wersjom, co jest nietypowym aspektem w przypadku Estery. Tekst Księgi Estery stwarza wyzwania, ponieważ istnieją dwie wersje greckie, które w punktach znacznie się od siebie różnią, a także są upiękzone poza tekstem hebrajskim. Im bardziej przystępna i dłuższa jest wersja grecka, zwana tekstem beta lub tekstem B, pojawia się w Septuagincie.

Ogólnie rzecz biorąc, składa się z sześciu głównych wydań, z których wszystkie wzmacniają – i to jest ważne – teologiczną lub dramatyczną treść tekstu, wymieniając imię Boga, bezpośrednio opisując Jego interwencję, relacjonując apokaliptyczny sen, jaki miał Mardocheusz, i ostatecznie jego interpretację, wstawienie modlitw Mardocheusza i Estery oraz opisanie audiencji Estery u króla, a także przedstawienie

tekstów edyktów królewskich. W wyniku tych uzupełnień, jak wynika z mojego podsumowania, centralne miejsce w tekście zajmują Bóg i Mardocheusz, a nie Estera, a struktura narracyjna uwypatnia znacząco różne wątki kluczowe. Istnieją również modyfikacje w narracji Septuaginty wykraczające poza te sześć odrębnych jednostek, a wiele z nich wyjaśnia widoczne dwuznaczności w tekście hebrajskim.

Drugi tekst grecki, zwany tekstem alfa, jest zauważalnie krótszy. Zawiera sześć wydań charakterystycznych dla Septuaginty, ale po ich usunięciu nie ma żadnych oznak nieodwołalności praw Persów i Medów, co raczej zmienia rozwój narracji. Gdy Haman umarł, Mardocheusz po prostu poprosił o uchylene edyktu.

Król przekazał Mardocheuszowi sprawy królestwa i nie było już konfliktu między tymi wrogami Żydów, którzy wciąż chcieli ich zagłady, a Żydami, którzy zabijali w samoobronie. Estera jest jedynym tekstem poza Torą, hebrajskim Starym Testamentem, któremu poświęcone są dwa targumy, tłumaczenia aramejskie. Pierwsza z nich wiernie odtwarza tekst hebrajski, ale przeplata materiał, który skutecznie służy jako komentarz gramatyczny i interpretacyjny.

Wynik końcowy jest około dwa razy dłuższy niż tekst hebrajski. Drugie tłumaczenie aramejskie jest jeszcze bardziej rozbudowane, co odzwierciedla zarówno popularność narracji o Esterze, jak i dalszy rozwój twórczych ozdobników towarzyszących tej historii. W obu przypadkach istnieje realna obawa, aby praktykom i przekonaniom religijnym nadać większy profil.

Istnieje znaczny brak zgodności, jeśli chodzi o określenie gatunku tekstu. W rzeczywistości niektórzy uczeni wahają się, czy przyczepić jedną etykietę, ponieważ tekst wykazuje tak bogatą gamę cech literackich. Jak wiemy, cechą charakterystyczną tej historii jest żartobliwa satyra na nieudolny perski dwór w jaskrawym połączeniu ze złowieszczym strachem przed ludobójstwem.

Twierdząc, że humor jest pełen nieprawdopodobieństw i przesady, tekst często nazywano literacką farsą lub burleską na perskiej scenie dworskiej lub karnawałowym połączeniem parodii i ambiwalencji. Dalsze sugestie to powieść historyczna lub nowela. I w podobnym duchu, plątanina języka legislacyjnego na końcu dała początek etykietce ideologii festiwalowej.

Każda z tych kategorii oznacza, że dzieło jest przede wszystkim fikcją. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę niezwykle przedstawienie kontekstu historycznego, sugerowałbym, że najlepszą etykietą mogłaby być narracja historyczna. A kiedy czytamy tekst w całości, przechodząc do struktury, widzimy ewidentny nadrzędny chiazmat.

Zewnętrzna ramę struktury chiastycznej tworzą pary świąt, z których każda jest otoczona wzmiankami o wielkości Aswerusa, a na końcu Ahaswerusa i

Mardocheusza. Pierwszy rozdział opisuje wystawne bankiety króla. Pierwsza przeznaczona była dla wojska i szlachty, druga zaś dla mieszkańców Suzy.

Podobnie zwój kończy się dwoma obchodami Purim, będącymi także świętem picia, jednym obchodzonym 14 dnia Adar i drugim 15 dnia Suzy. Centralnym punktem zwrotnym chiazmu jest bezsenność króla, rozdział 6 wersetu 1 Estery, która miała miejsce pomiędzy dwoma prywatnymi bankietami Estery. Bezsenność króla i późniejsza wymiana zdań między Kserksesem a Hamanem tak całkowicie wykraczały poza zakres niczyich planów i planów, zarówno dobrych, jak i złych, że stały się oszałamiającymi świadkami suwerennego działania Boga.

Umieszczenie w centrum narracji subtelnie to podkreśla. Dodatkowe pary w chiazmie to powstanie Hamana, któremu towarzyszy powstanie Mardocheusza. Tożsamość Estery jako poganki, połączona z poganami deklarującymi się jako Żydzi, oraz fatalna wymiana zdań między Mardocheuszem i Esterą z jednej strony, której towarzyszyła napięta wymiana zdań między Esterą i Aswerusem podczas drugiej uczyty.

Terminem, który wielokrotnie pojawia się w ostatnich komentarzach, jest peripety, które odnosi się do nagłego i nieoczekiwanego odwrócenia wydarzeń. Te wzorzyste powtórzenia i odwrócenia posuwają narrację do przodu i uświadamiają głębokie znaczenie suwerennej obecności Boga w życiu Jego ludu. Zasada ta została wyraźnie wyrażona w 9. rozdziale Księgi Estery, wersecie 1., o którym już wspominaliśmy, i została obalona.

Powtórzenia występują na dużą skalę jako stylistyczne tło dla odwrotności, ale nie ograniczają się do tego medium. Nadmiar jest par słów, powtarzających się oznaczeń zdarzeń, zestawów stwierdzeń i prośb. Dublety te są widoczne w opisie dworu perskiego, który charakteryzuje się szczególnie bogatym i nadmiernym słownictwem oddającym przepych dworu.

Pary słów są reprezentatywne dla perskiego urzędnika, jak to nazywa John Levinson, i mogą stanowić część humorystycznej satyry na scenę królewską. Co więcej, pary te prowadzą do krytycznej petycji i prośby o wzór zaproszeń króla skierowanych do Estery, aby przedstawiła swoją sprawę, jak zobaczymy na obu jej bankietach, najpierw w rozdziale 5 Księgi Estery, a następnie powtórzonym ponownie w rozdziale 7 Księgi Estery. możliwe jest również, że wszystkie te pary czasowników i pary świąt są zapowiedzią dwudniowego obchodów Purim. Innymi słowy, dwoistość jest tutaj niezwykle ważna.

Co więcej, być może dwie litery na końcu kontynuują nacisk na podwójne poświadczenie, a wszechobecna dwoistość może również wzmocnić temat podwójnej lojalności, z którym Żydzi w kontekście diaspory zawsze się zmagali. W kilku kluczowych momentach, co będzie krytyczne pod względem stylistycznym, te wszechobecne diady zostają zastąpione trojczkami, zwłaszcza w kontekście

sankcjonowania przemocy i wywoływania jej. One z kolei ustępują czterokrotnym werbalnym ciągom radości, gdy widzimy, jak Żydzi wracają do zdrowia, odpoczywają i radują się.

Oprócz osobliwego i powtarzającego się pojawiania się par, w kontekstach krytycznych występuje nadmiar form czasownika biernego. Wczesne występy Estery są opisywane prawie wyłącznie w ten sposób. Działają na nią większe, bezimienne siły, podobnie jak naród żydowski.

Ale ta sama anonimowość ma szerszy krąg niż tylko Estera, jej młode kobiety i Żydzi. Przenika sądowe sceny narracji i w tym kontekście może pozbawić biurokrację odpowiedzialności. Co najciekawsze, formy bierne pozwalają również na niejednoznaczność w odniesieniu do tego, kto jest odpowiedzialny za to, co się dzieje.

I na koniec, ukryty w tym zamyśle stylistycznym, wracając do naszego poczucia celu narracji, może to być uznanie bezimiennego boskiego orkiestratora. Na tym zakończymy wprowadzenie.